

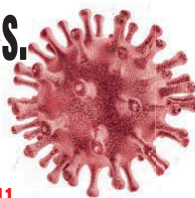
Listonosz  
w  
akcji

str. 9



Koronawirus.  
Fakty  
i mity

str. 11



Gwiazda  
lgi

str. 2



MEBLE  
POLSKIE  
PRACA –  
SZWACZKA

str. 7

02878D

www.tygodnikzamojski.pl

Biłgoraj Hrubieszów Krasnystaw Tomaszów Zamość



A maska?



tygodnik zamojski

NAKŁAD KONTROLOWANY  
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Nakład:  
21 000 egz.

14-20.10.2020 r.  
41/2020

Nr ind. 379565  
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)  
W prenumeracie 3,00 zł



tel. 530 000 560

tel. 733 280 000

e-mail: zamowienia@wach.pl

www.wach.pl



01405J0

Hurtowa sprzedaż:

- oleju napędowego
- oleju opałowego
- propanu na cele opałowe

Złość, agresja, nawet rękoczyn. Jest w nas coraz więcej złych emocji. Co się dzieje?

# PUSZCZAJĄ NAM NERWY

str. 18

## Odrąbał sobie dłoń

W środę (7 października) mieszkaniec Biłgoraja odrąbał sobie rękę podczas prac przy drewnie i wykrawił się na śmierć.

str. 4

## Bo niedobrą kobietą była

Były to zwłoki młodej kobiety. Znajdowały się w zaawansowanym stadium rozkładu. Zdaniem lekarzy, którzy wykonywali autopsję, musiały tu przeleżeć co najmniej trzy miesiące.

str. 15

## Majątki radnych

Co mają w garażach i portfelach – majątki zarządu i radnych powiatu zamojskiego.

str. 23



1200 l  
1340 l  
2350 l  
2500 l  
5000 l  
9000 l

Zbiorniki do magazynowania  
i dystrybucji oleju napędowego

Kingspan.

DESO



ceny już od 3900 zł netto



Tel. 530 000 560; 733 280 000

01405J0a

TANIE  
BLACHY

12 cena już od  
zł m<sup>2</sup> z VAT tniemy  
na wymiar

02324J0 PRIMA materiały budowlane  
Krasnystaw, ul. Lwowska 32  
tel. 82 576 74 10



Tel. 721 370 707, 888 520 052, 84 686 07 69 www.korona-paliwa.pl

HURTOWA  
DOSTAWA  
PALIW



FASOLA: PRZEBIERANIE, CZYSZCZENIE, SKUP

JAŚ KARŁOWY, PÓŁTYCZNA, CZERWONA, AURA, IGOŁOMSKA

PŁATNOŚĆ JEDEN DZIEŃ, NEGOCJACJA CEN

Za dostawę do Tomaszowa wypłacamy premię.

Wysokość premii oraz ceny ustalamy indywidualnie. Tel. 605-358-612 i 84- 664-21-96

PPZ SŁAWA SP. z o. o. - nasze punkty skupu:

Tomaszów Lubelski ul. 29 Listopada 117 - tel. 84-664-27-39 i 84-664-21-96 Budynin i Mołozów, Andrzej Dymowski tel. 781-029-141

Kryszyn 40, Anna Polak tel. 535-323-084 Laszczów ul. Kościuszki 29, Marek Kościak tel. 603-580-372 i 84-66-11-123

Modryniec 76, Sylwester Szkaluba tel. 517-136-765, 518-975-725

GOLDSUN  
czysta energia

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

Rządowe dofinansowanie 5000 zł!

Namysłowskiego 8, Zamość, tel. 84 888 01 87, e-mail: info@goldsun.com.pl

REKUPERACJA  
POMPY CIEPŁA  
FOTOWOLTAIKA



goldsun.com.pl

08-02919

ScanPol SKUP FASOLI PROSTO Z POLA  
SKUP ORZECHÓW  
Szybkie terminy  
płatności!

Hostynne-Kolonia 23, oddział centralny: 667-297-902

Kryszyn: 725-008-000, Ułhówek: 694-894-234, Posadów: 696-226-660

02842J0

Złość, agresja, nawet rękoczyny. Jest w nas coraz więcej złych emocji. Co się dzieje

# Puszczają nam nerwy

Wybiję nam szybę, jesteście z dzieckiem małym! – tłumaczy przerażona kobieta dyspozytorce numeru alarmowego. W tym samym czasie agresywny mężczyzna uderza pięściami w samochód, którym podróżuje z mężem.

**P**owód? Małżonkowie „ośmielili” się użyć sygnału dźwiękowego, widząc zaśmiecających wiatę przystankową mężczyzn. Przykładów takiego zachowania na drogach można mnożyć. Ale agresywni potrafimy być dosłownie wszędzie. Psychologowie alarmują, że ten problem narasta. Sprzyja temu pandemia.

Opisana wyżej sytuacja miała miejsce 27 września na drodze między **Hedwiznem** a **Bilgorajem**. Nagranie zostało zamieszczone na YouTube na kanale „Stop chamstwu na drodze”. Obejrzało je już blisko 850 tys. osób.

Po zdarzeniu agresorów poszukiwały trzy patrolowe z Komendy Powiatowej Policji w **Bilgoraju**. Napastnika, który zaatakował krańcisan udao się zatrzymać 1 października. Nie był to obywatel Niemiec: – To 34-latek z gm. Bilgoraj. Mężczyzna, który uderzał w szybę samochodu usłyszał zarzut z art. 190 kk, czyli kierowania gróźb karalnych. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności – mówi rzeczniczka bilgorajskiej komendy, mł. asp. **Jolanna Klimek**. Kierowcy mercedesa na razie nie zatrzymano.

## ■ Agresor na drodze

Przypadek spod Bilgoraja nie jest odosobniony. W maju br. młody kierowca audi szarżował na zamojskiej starówce. Na dodatek pod prąd. Zareagowali dwaj mężczyźni: 35- i 49-latek, którzy stanęli przed maską samochodu. 21-latek ruszył na nich i potrafił młodszego. Później zaczął wygrażać obu interweniującym i szarpać ich.

Inna sytuacja: pod koniec sierpnia w **Puławach** 24-latek w sportowym aucie szarżował po jednym z osiedli. Uwagę zwrócił mu 64-latek. Kierowca samochodu zatrzymał się i zaczął wyzywać mężczyznę, a następnie szarpać go za ubranie i grozić mu spalaniem domu. Mieszkaniec Puław tłumaczył potem policjantom po zatrzymaniu, że starszy mężczyzna „nie rozumie specyfiki szybkich samochodów”.

Takich przykładów można mnożyć, a przecież to tylko te zgłoszone odpowiednim służbom. Skalę zjawiska tak naprawdę trudno oszacować, ale wygląda na to, że jest coraz gorzej. Z badań przeprowadzonych przez Instytut Transportu Samochodowego wynika, że ponad 80 proc. kierowców deklaruje, że przynajmniej raz w tygodniu zdarza im się obserwować agresywne zachowania na drogach: – Chodzi o oślepianie światłami, niebezpieczne zmiany pasa ruchu

lub wyprzedzanie, zajeżdżanie drogi, jazda na zderzaku, nadużywanie klaksonu, ruszanie z piskiem opon, krzyki, obelgi itp. – wylicza **Mikołaj Krupiński**, rzecznik prasowy ITS.

## ■ Zjada nas złość

Niebezpieczna sytuacja spotkała niedawno także zamościankę, panią **Katarzynę**: – Było już ciemno, jechałam z córką z **Zamościa** do **Górecka Kościelnego**. Przy słabo widocznym skrzyżowaniu zatrzymałam się na trochę dłużej, żeby zobaczyć czy nic nie jedzie. Kierowca z auta za mną zaczął trąbić. Potem przyspieszył, zrównał się z moim samochodem, dłuższy czas jechał obok mnie pod prąd. Zrezygnowałam dopiero, gdy córka zaczęła wybierać numer na policję, chyba to zobaczył – relacjonuje kobieta. Pani Kasia ostatecznie nie powiadomiła mundurowych. Nie chciała przysparzać sobie dodatkowego stresu. Poza tym, zwyczajnie się bała się, że napastnicy ją odnajdą i zechcą się mścić.



Jeden z agresorów podbiega do auta i zaczyna w nie uderzać.

Tymczasem policja alarmuje, by powiadamiać o takich sytuacjach, bo brawy oraz agresji wciąż widać na drogach wiele. Można to zrobić poprzez zgłoszenie na numer alarmowy 112, poprzez wykorzystanie interaktywnej aplikacji Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, czy np. przesyłanie informacji na skrzynkę stopagresjisdrogowej@lu.policja.gov.pl.

Mundurowi podkreślają, że za kierowanie gróźb karalnych może grozić do dwóch lat pozbawienia wolności, a za stwarzanie zagrożenia w ruchu drogowym można pożegnać się z uprawnieniami. Wśród innych możliwości są też mandaty czy skierowanie wniosku o ukaranie do sądu.

Skąd w nas tyle wściekłości? **Brian Parkinson**, brytyjski psycholog zaj-

mujący się zachowaniami kierowców uważa, że na drodze łatwiej wyrazić wrogość, bo przecież nie zależy nam na dobrych relacjach z kompletnie obcymi ludźmi. Poza tym szybą samochodu gwarantuje dystans i łatwiej o anonimowość.

## ■ Hejt na chorego...

Przed wakacjami, gdy pisaliśmy o zbiorce krwi od koronawirusowych ozdrowieńców – nie udało się nam zadnego z nich namówić na wypowiedź pod nazwiskiem. Choć podzielenie się własną krwią to czyn chwalebny – ozdrowieńcy chęć bycia anonimowymi tłumaczyli wytykaniem ich palcami, obrzucaniem obelgami i oskarżeniami: w sieci i w realnym świecie.

Do redakcji niedawno zadzwonił mieszkaniec powiatu hrubieszowskiego, mówiąc najgorsze rzeczy o swoim zakazanym sąsiedzie. Gdy usiłowaliśmy dojechać, co dzwoniący zarzeka sąsiadowi – okazało się, że jedynym przewinieniem tamtego było... zachowanie na Covid-19!

Niedawno fala internetowego hejtu wyłała się na chłopaka z **Zamościa**, który wybrał się na wesele w inny region Polski. Gdy wrócił, okazało się, że na imprezie była zakazana osoba. Chłopak, zresz-

szpitala kilkadziesiąt starszych osób, chorujących na Covid-19.

Przed Wielkanocą pracownicy tomazowskiego szpitala (w placówce leczy się

– **Nie ma tygodnia, żebym nie była wyzywana w bardziej czy mniej wulgarny sposób, posądzana o najgorsze. Ale jestem urzędniczką sanepidu, nie odpłacę pięknym za nadobne.**

chorych na koronawirusa) bywali wypraszani ze sklepów – czasami w bardzo nieprzyjemny sposób.

Teraz obiektem napaści padają m.in. lekarze rodzinni. – Zostałem wyzywany od najgorszych w sklepie, podczas zakupów przez kogoś, kto rozpoznał we mnie lekarza. Agresor krzyczał, że tchórzliwie nie wpuszczam chorych do przychodni, a prywatnie przyjmuję. Tymczasem nie prowadzę prywatnej praktyki – opowiada lekarz z **Zamościa**.

Inny, pracownik szpitala z regionu przeczytał o sobie w Internecie, że dostaje ekstra pieniądze za fałszywe wpisy o koronawirusie w karty chorych. – Wpis był okraszony obraźliwymi sformułowaniami – mówi dodając, że zarzuty to wyssane z palca bzdury.

– Nie ma tygodnia, żebym nie była wyzywana w bardziej czy mniej wulgarny sposób, posądzana o najgorsze. Ale jestem urzędniczką sanepidu, nie odpłacę pięknym za nadobne. Milczę więc i coraz częściej myślę o rzuceniu pracy.

## ■ W samolocie, sklepie...

Niedawno o zatrzymaniu 41-latk z **Polski** poinformowała policja z **Amsterdamu**. Kobieta w samolocie, lecącym z Kanady zaatakowała załogę po tym, gdy została poproszona o założenie maseczki. Biła, kopała, gryzła. Pomogli ją spacyfikować inni pasażerowie, a po lądowa-

in, mm

## Bądźmy dla siebie dobrzy

– Pandemia jest z nami już długo, mamy do czynienia z sytuacją przewlekłego stresu. Cały przekaz, jakim jesteśmy bombardowani powoduje, że utrzymujemy się w nas stan niepewności i to bez względu na to, jaką rolę ma odporność. Jesteśmy w ciągłej gotowości i napięciu. A jeśli stan wyjściowy jest właśnie taki, to potem każda sytuacja może doprowadzić do wybuchu – nawet taka, która w normalnych warunkach tak by się nie skończyła. A jeśli ktoś na dodatek z natury reaguje nerwowo na stresujące sytuacje, to w połączeniu z „covidem” poziom agresji szybuje u niego w górę – komentuje **Dorota Kaczmarskowska**, psycholog z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

– Pamiętajmy, że jesteśmy współautorami przekazu społecznego. Bądźmy dla siebie dobrzy, przekazujmy pocieszające, pozytywne informacje, choćby za pośrednictwem mediów społecznościowych. To pomoże i nam, i otoczeniu. Przyda się też w sytuacji, gdy ktoś zachowuje się wobec nas agresywnie. Przynajmniej jej „zatka”, bo nie ma ludzi, którzy źle reagują na życzliwość – radzi.

Jesień w Parku Solidarności jeszcze nigdy nie była tak kolorowa jak ubiegłej soboty

## Hrubieszów w nowym świetle

**K**olorowe iluminacje, które mieszkańcy Hrubieszowa podziwiali 10 października w Parku Solidarności to pokaz instalacji przygotowanej przez firmę LBL VAP Philips ze **Szklarskiej Poręby**. Prezentacja trwała przez 3 godziny. Oświetlony został m.in. pomnik **Bolesława Prusa** oraz fragment sąsiadującego z parkiem muzeum. Białe i kolorowe ledowe światła padały również na drzewa i krzewy. I sądząc po komentarzach zamieszczonych na oficjalnym profilu mia-

sta – mieszkańcom się podobało. „Inicjatywa zasługuje na wyróżnienie ze względu na estetycznych, ale widzę też załączek myśli ekologicznej albowiem wczoraj było Święto Drzewa” – zwróciła uwagę jedna z mieszkanki. Inni podpowiadali, że iluminacje powinny zostać w mieście na stałe. Czy tak będzie? – Nie jest to wykluczone, bo chcemy pomalutko zacząć rozświetlać różne obiekty w Hrubieszowie. Z drugiej strony nie są to tania inwestycje, więc w pierwszej kolejności, czyli w przyszłym roku pla-



Białe i kolorowe ledowe światła padały również na drzewa i krzewy.

niu na lotnisku Schiphol pod Amsterdamem trafiła do aresztu.

W wakacje w podobny sposób nasz kraj w samolocie, lecącym z Rodos do Aten w Grecji „rozslawili” inny rodak. Mężczyzna wszczął awanturę (o mały włos, a doszłoby do bójki) bo poproszono go o włożenie maseczki.

Ale przykładów awantur o maseczki nie trzeba szukać daleko. W jednym z zamkniętych sklepów sprzedawczymi została wyzywana od najgorszych po tym, jak zwróciła uwagę osobnikowi bez maseczki. – Przeklinał i wyzywał mnie strasznie, myślałam, że mnie uderzy – mówi kobieta. Na szczęście w jej obronie stanęli inni klienci.

W sklepach co rusz dochodzi też do utarczek słownych między osobami w maseczkach a tymi, które w pandemii nie wierzą. Ludzie patrzają na siebie wिल्kiem znacznie częściej niż przed pandemią.

## ■ Strach ma twarz agresora

Coraz częściej obrywa się także obcokrajowcom.

– Agresja i nietolerancja w kontekście pandemii nasiliły się w znaczący sposób – zwraca uwagę prof. **Rafał Pankowski** ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”, wykładowca Collegium Civitas, współautor raportu „Wirus nienawiści: Brunatna Księga czasu epidemii”.

– Mam do czynienia z wywołanym pandemią – a więc czymś zupełnie nieznanym, z czym się dotąd nie spotkałymi – kryzysem zaufania do instytutu medycznych, społecznych, rzędu. To skutkuje także wzrostem ksenofobii, szerzeniem się teorii spiskowych, eskalacją mowy nienawiści, a nawet przemocy fizycznej – dodaje.

– W pierwszej połowie tego roku pierwszy raz na tak wielką skalę mieliśmy do czynienia z falą agresji wobec mieszkających w Polsce osób pochodzenia azjatyckiego – zwraca uwagę. I dodaje, że dotyczy to także innych grup, w tym także m.in. Ukraińców.

Co napędza agresję? – Strach, niepewność, brak zrozumienia, w jakiej jesteśmy sytuacji, złość na to, co się dzieje wokół. To jest, niestety, zjawisko znane już z historii: gdy pojawia się jakieś nieznanne, nieoswojone zagrożenie, uruchamia się też mechanizm kozła ofiarnego, szukanie kogoś, na kim możemy wyładować frustrację – wyjaśnia.

in, mm